

Władze Syrii będą więzić cudzoziemców

26 czerwca 2013

Prezydent Syrii Baszar al-Assad przyjął ustawę, zgodnie z którą cudzoziemcom, którzy nielegalnie dostali się na teren kraju, grozi od jednego roku do pięciu lat więzienia. Według ustawy będą oni musieli zapłacić także karę pieniężną w wysokości od 25 tysięcy do 50 tysięcy dolarów. Syryjskie media wielokrotnie informowały, że na teren kraju nielegalnie przedostają się członkowie uzbrojonych ugrupowań, które prowadzą walki przeciwko siłom rządowym.

Tymczasem Syria poinformowała, że będzie uczestniczyć w międzynarodowej konferencji Genewa-2, aby znaleźć jakieś polityczne rozwiązanie dla syryjskiego konfliktu. Przeciwnicy prezydenta Baszara al-Assada mają nadzieję, że jego rząd sam zrezygnuje z władzy w tym kraju.

Minister spraw zagranicznych Syrii Walid al-Muallem powiedział na konferencji prasowej, że kraj weźmie udział w pokojowych rozmowach w Genewie ale nie zgadza się na oddanie władzy opozycji. Zamiast tego chce utworzyć rząd prawdziwego partnerstwa i szerokiej jedności narodowej. Dodał również, że jeśli proponowane przez Rosję i USA pokojowe rozmowy będą się zbliżać, w Syrii powinno dojść do zawieszenia broni.

Walid al-Muallem skrytykował również niedawną konferencję organizacji „Przyjaciół Syrii”, którzy postanowili zwiększyć wsparcie dla bojowników opozycji. Wezwał, by natychmiast powstrzymać dozbieranie, ponieważ to jedynie przedłuży kryzys i pogłębi rozlew krwi.

Do dziś nie wiadomo kto będzie reprezentować syryjskich bojowników w rozmowach w Genewie. Jeszcze zanim odbyło się spotkanie „Przyjaciół Syrii”, bojownicy zażądali większe ilości broni do walki z syryjskimi wojskami. Zapowiedzieli

wtedy, że jeśli ich żądanie zostanie spełnione to wezmą udział w pokojowych rozmowach.

Źródło: [Głos Rosji](#) (akapit 1) i [Zmiany na Ziemi](#) (akapity 2-5)